

Noc Kupały w Wiosce Fantasy



Oprac.: P. Worosz

Fot.: Ł. Sosłki

W dniu 24 czerwca w Wiosce Fantasy odbyło się doroczne święto – Noc Kupały. Stary prasłowiański obrzęd związany z letnim przesileniem, przypadający na noc z 21 na 22 czerwca, najkrótszą noc w roku. Święto zwane też Nocą Świętojańską, czy Sobótką ma zapewnić urodzaj i zdrowie. Jest też świętem żywiołów – wody i ognia. Dlatego też w ogniskach palono zioła, a w wodzie niewiasty puszczały wianki. Obyczaj ten stanowił, że jeśli jakiś kawaler wyłowił wianek, panna powinna szykować się do szybkiego zamążpójścia, a jeśli wianek zatonął, to wróżyło staropanieństwo. Przy rozpalonych ogniskach, wokół których śpiewano i tańczono skupiali się młodzi chłopcy i dziewczyny. Nadejście lata było też dla pogańskich Słowian świętem płodności, dlatego tej nocy kojarzyły się pary, które bez obrazy obyczajności mogły oddalić się samotnie do lasu. Nieodłącznym elementem obchodów było poszukiwanie kwiatu paproci, który zakwitał tylko w tę jedną, szczególną noc, a znalazcy miał dać szczęście i bogactwo. Mógł go znaleźć człowiek sprawiedliwy, bez skazy na sumieniu, który nigdy nikomu nie wyrządził krzywdy. Legenda głosi, że noc ta miała moc czarodziejską. Gdy pogasły ostatnie ognie, na ziemię schodziły złe duchy, dlatego na rozżarzone węgle rzucano szalwią, dziewannę i bylicę. Ich zapach rozchodzący się po okolicach rozpędzał wszelkie zło. I tym razem w Wiosce Fantasy odpędzono wszelkie zło, ku radości wszystkich, którzy przyszedli świętować, którym noc umilał zespół Javaryna, a w spektaklu „Kupalnocka” wystąpiły uczennice II Liceum Ogólnokształcącego w Przemyślu.

